

Sygn. akt ***XI Ka 551/16***

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lipca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie XI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Dorota Dobrzańska

Protokolanta sek. sąd. Małgorzata Polaczek

po rozpoznaniu dnia 19 lipca 2016 roku

sprawy A. S. (1) s. P. i A. z domu H. ur. (...) w M.

obwinionego z art. 86 § 2 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim

z dnia 12 kwietnia 2016 roku sygn. akt ***II W 321/15***

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa 60 (sześćdziesiąt) złotych opłaty i 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt XI Ka 551/16

UZASADNIENIE

A. S. (1) został obwiniony o to, że w dniu 1 lutego 2015 roku o godz. 2.20 w miejscowości T. gm. M., kierując samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) w stanie nietrzeźwości (1,26mg/l, 1,22mg/l) nie zachował bezpiecznej odległości między pojazdami i najechał na tył poprzedzającego go pojazdu marki M. (...) o nr rej. (...) powodując jego uszkodzenie, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym J. R. i D. R. tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 kw.

Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim w dniu 12 kwietnia 2016 roku obwinionego A. S. (1) uznał za winnego, tego że w dniu 1 lutego 2015 roku około godziny 2.20 w miejscowości T. gm. M., woj. (...), spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) w stanie nietrzeźwości (1,26mg/l, 1,22mg/l) nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go samochodu marki M. (...) o nr rej. (...) kierowanego przez J. R. i najechał na tył w/w pojazdu powodując jego uszkodzenie, tj. popełnienia wykroczenia z art. 86 § 2 kw i za to na mocy art. 86 § 2 kw w zw. z art. 24 § 1 kw wymierzył mu karę grzywny w kwocie 600 złotych; zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa 60 zł tytułem opłaty oraz obciążył go wydatkami w kwocie 607,97 zł.

Od powyższego wyroku apelację złożył obrońca obwinionego A. S. (1) zaskarżając powyższy wyrok w całości na korzyść obwinionego. Powołując się na art. 427 § 1 kpk oraz art. 438 § 2 i 3 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpsw wyrokowi zarzucił:

I. mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku błąd w ustaleniach faktycznych polegający na:

- bezzasadnym przyjęciu, że obwiniony był jedyną osobą podróżującą samochodem osobowym marki F. (...) i jego kierowcą, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego a w szczególności zeznań świadka K. M. wynika, iż przedmiotowym samochodem podróżowała grupa czterech mężczyzn, z których bezpośrednio pod zdarzeniu z miejsca kolizji oddaliło się trzech pozostawiając obwinionego nieprzytomnego w samochodzie,

- nieuzasadnionym przyjęciu, że obwiniony A. S. (1) kierował samochodem osobowym marki F. (...), nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go samochodu i najechał na jego tył, podczas gdy obwiniony był jedynie pasażerem siedzącym na prawym przednim fotelu, a jego nogi nie znajdowały się przy pedałach po stronie kierowcy, lecz były przerzucone przez skrzynię biegów, a ponadto bezpośrednio po zdarzeniu został znaleziony nieprzytomny a zatem nie miał możliwości zmiany swojego miejsca położenia, co potwierdzają świadkowie, którzy jako pierwsi znaleźli się na miejscu zdarzenia,

- niezasadnym przyjęciu, iż funkcjonariusze prowadzący czynności na miejscu kolizji dokonali penetracji terenu, podczas gdy z zeznań tak funkcjonariuszy jak i zeznań świadków nie wynika, aby takie czynności zostały przeprowadzone w zakresie co najmniej wystarczającym, gdyż funkcjonariusze sprawdzali latarkami teren tylko koło samochodu, zaniechując przeczesania terenu wskazanego przez świadka K. M., w którego kierunku oddaliło się trzech mężczyzn,

II. mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku rażąco obrazę prawa procesowego a mianowicie:

- art. 4 kpk w zw. z art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpsw poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego podlegającą na uznaniu:

- opinii biegłych z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej za pełną, przekonywującą i nie zawierającą luk i nieścisłości oraz potwierdzającą okoliczności kierowania samochodem marki F. (...) przez obwinionego, podczas gdy opinia z uwagi na ubogi materiał dowodowy nie udzieliła żadnej istotnej odpowiedzi na postawione pytania, a przede wszystkim nie wykluczyła prawdopodobieństwa wersji zdarzeń przedstawianej przez obwinionego,

- zeznań świadków S. K., S. M. (1) oraz P. S. (1) za potwierdzające, że pojazdem marki F. (...) kierował obwiniony A. S. (1), w sytuacji gdy pojawili się oni na miejscu zdarzenia dopiero po około 3 do 5 minut po kolizji,

- zeznań świadka K. Z. za niewiarygodne w zakresie miejsca, na którym usiadł obwiniony po wyjściu od niego, podczas gdy świadek konsekwentnie w toku postępowania zeznawał, że obwiniony zajął w samochodzie miejsce z przodu po stronie pasażera,

- zeznań świadka K. M. za niewiarygodne w sytuacji, gdy ów świadek widział jak z miejsca, gdzie po kolizji zatrzymał się samochód F. (...), oddala się grupa trzech mężczyzn, w sytuacji gdy jego zeznania są spójne, konsekwentne i układają się w logiczną całość, a świadek nie ma interesu w tym aby działać na korzyść obwinionego jak również z uwagi na to że poza osobami biorącymi udział w kolizji jako pierwszy obserwował miejsce zdarzenia,

- za niewiarygodne zeznań świadka J. R. w części, w której potwierdza, iż widział osoby oddalające się po kolizji z samochodu marki F. (...), w sytuacji gdy jego zeznania w tym zakresie korelują z zeznaniami świadka K. M.,

- art. 7 kpk w zw. z art. 4 kpk w zw. z art. 8 kpsw poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a wyrażającą się uznaniem za niewiarygodne zeznań K. M. oraz świadka J. R. w części w jakiej wskazuje, iż z miejsca zdarzenia oddaliło się trzech mężczyzn, podczas gdy stanowią one dowody pełnowartościowe, zostały one złożone spontanicznie, bezinteresownie i znajdują potwierdzenie w innych dowodach, w tym w wyjaśnieniach obwinionego,

- art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 8 kpsw poprzez rozstrzygnięcie na niekorzyść obwinionego niedających się usunąć wątpliwości, polegających na przyjęciu, że samochodem osobowym marki F. (...) kierował obwiniony, w sytuacji gdy świadkowie w osobach K. M. i J. R. potwierdzili, że widzieli osoby oddalające się z miejsca kolizji bezpośrednio po niej,

ponadto wydana w sprawie opinia Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej nie wykluczyła prawdopodobieństwa wersji zdarzeń przedstawionej przez obwinionego zważywszy na charakter odniesionych obrażeń i stan odzieży, co więcej poza rozważaniami Sądu pozostała okoliczność baku należytego zabezpieczenia miejsca zdarzenia oraz samochodu marki F. (...) w zakresie możliwości uczestniczenia w kolizji osób trzecich, a które to okoliczności również winny mieć odzwierciedlenie w niniejszej sprawie,

co w konsekwencji doprowadziło do skazania osoby niewinnej.

Na podstawie art. 437 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpsw obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionego A. S. (1) od zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje .

Apelacja obrońcy jest bezzasadna i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszym rzędzie wskazać należy, iż kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku nie wykazała, by Sąd Rejonowy procedując w sprawie dopuścił się obrazy przepisów postępowania, w tym także tych, o których mowa w apelacji, bądź popełnił inne uchybienia takiego rodzaju, że dyskwalifikowałyby one trafność zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy w oparciu o całokształt zgromadzonego i ujawnionego w sprawie materiału dowodowego i na jego podstawie słusznie uznał, iż obwiniony wyczerpał znamiona przypisanego mu czynu. Postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone wnikliwie i rzetelnie, a poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne i wyprowadzone z nich wnioski znajdujące swoją konkretyzację w dyspozytywnej części wyroku, są konsekwencją kompleksowej oceny całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd kierując się wynikającym z art. 2 § 2 kpk w zw. z art. 8 kpw nakazem dążenia do prawdy, prawidłowo i w sposób wyczerpujący zgromadził i ujawnił w sprawie materiał dowodowy. Zadośćuczynił tym samym wymogom art. 410 kpk w zw. z art. 82§1 kpw. Ocena dowodów dokonana została z uwzględnieniem reguł, o jakich mowa w art. 4 i 7 kpk w zw. z art. 8 kpw, a więc jest wszechstronna, obiektywna oraz poprawna pod względem logicznym i faktycznym. Wszystkie dowody zostały przez Sąd I instancji omówione, Sąd wskazał którym dowodom i dlaczego dał wiarę, a którym wiarygodności odmówił i stanowisko swoje należyście uzasadnił. Ocena zeznań świadków jest logiczna i nie budzi zastrzeżeń.

Wprawdzie Sąd I instancji mało konkretnie wyjaśnił, dlaczego nie dał wiary zeznaniom świadka K. M. w zakresie ilości osób podróżujących (...), ale jeśli sięgnąć do jego relacji przedstawionych zarówno w sprawie II W 321/15 jak i II K 473/15, to okazuje się, że świadka zbudził ze snu huk, przez okno obserwował 3 mężczyzn wychodzących z rowu. W zestawieniu z zeznaniami S. K., S. M. (1) i P. S. (1) nie może budzić wątpliwości, że to oni byli mężczyznami widzianymi przez K. M.. To przecież S. K. widział zderzenie pojazdów M. i F. (...), cofnął i szedł w kierunku wypadku. Gdyby z rowu wybiegali inni mężczyźni, musiałby ich widzieć. Teren był bardzo dobrze oświetlony przez latarnie (k.135v), również samochody, którymi podróżowali świadkowie pozostały z włączonymi światłami. S. M. (1) oraz P. S. (1) pozostawili swoje auto z tyłu zdarzenia natomiast auto S. K. znajdowało się w pobliżu uderzonego auta, a ani świadkowie nadchodzący z tyłu jak również świadek przybyły z przodu zdarzenia nie zauważyli nikogo postronnego oddalającego się od auta. Nie było też możliwości, by inne osoby oddaliły się przed S. K., który pojawił się najwcześniej. To on właśnie podszedł do S. M. i P. S. znajdujących się w rowie przy samochodzie obwinionego. Skoro tak, to oznacza, że M. i S. znaleźli się na miejscu wypadku w bardzo krótkim czasie. Nie można przywiązywać dużego znaczenia do określeń czasu przedstawionych przez świadków, gdyż są one jedynie orientacyjne. Natomiast sekwencja wydarzeń pozwala na wyciągnięcie wniosku, że inne osoby poza ujawnionymi w sprawie nie mogłyby pozostać niezauważone.

Z zeznań funkcjonariuszki Policji E. W. przybyłej na miejsce wypadku wynika, iż obwiniony wskazał, że to on kierował autem (k.93). Tych depozycji skarżący nie poważa w żaden sposób.

Fakt, że opinia Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej UM w L. nie wykluczyła wersji obwinionego nie oznacza, że stanowi przeciwwagę dla pozostałych dowodów osobowych. Obrońca popada w sprzeczność ze sobą, bowiem z jednej strony przedstawia opinię jako dowód korzystny dla A. S. a z drugiej zarzuca, że Sąd I instancji uznał ją za pełną, przekonywującą i nie zawierającą luk i nieścisłości. Podkreślić należy, że taki zarzut nie został poparty żadnymi argumentami. Natomiast czym innym jest wnioskowanie sądu meriti na podstawie tego dowodu i sprowadziło się ono do konstatacji, że uszkodzenie kurtki obwinionego na prawym rękawie nie świadczy, iż był pasażerem, sąd nie ustalał też wyłącznie w oparciu o ten dowód, by A. S. kierował pojazdem. Dostrzegł to obrońca w końcowym fragmencie uzasadnienia apelacji i właściwie nie wiadomo do czego dążył próbując podważyć omawianą opinię. Wnioskowanie Sądu I instancji co do kierowania pojazdem przez obwinionego przede wszystkim na podstawie zeznań świadków opisujących ułożenie jego ciała wewnątrz samochodu i nie wykluczenie takiego ułożenia po bezwładnym przemieszczeniu się na skutek zderzenia przez jednostkę opiniującą, zasługuje na akceptację jako logiczne i podparte zasadami doświadczenia życiowego.

Zarzut braku przeszukania terenu wokół miejsca zdarzenia przez funkcjonariuszy Policji przybyłych po pewnym czasie nie zasługiwał na uwzględnienie, albowiem wykonanie takiej czynności niczego by nie wniosło.

Jeżeli chodzi o zeznania J. R., to przedstawiona przez Sąd I instancji argumentacja w zakresie odmowy wiarygodności w pewnej części zeznań nie budzi zastrzeżeń i apelujący nie był w stanie jej podważyć.

Sąd Rejonowy również wskazał w uzasadnieniu wyroku, dlaczego nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego A. S. (1). Przez cały czas trwania postępowania konsekwentnie twierdził, że to nie on prowadził samochód i nie on był sprawcą kolizji drogowej w dniu 1 lutego 2015 roku. W żadnym jednak momencie nie wskazał, kto miałby być kierującym jego pojazdem. Niewątpliwie także i zachowanie obwinionego po zdarzeniu wymownie wspiera wersję prezentowaną przez świadków S. M. (1), P. S. (1) oraz S. K.. Gdyby bowiem obwiniony – jak utrzymuje – nie był kierowcą auta, to przecież nie prosiłby poszkodowanych o zaniechanie wzywania policji oraz nie wyrażałby woli pokrycia szkód. Nadto z zeznań świadka K. Z. nie wynika, aby do auta mógł wsiąść ktoś oprócz obwinionego. Odprowadził go do samochodu i tam na miejscu pasażera miał oczekiwać na przyjazd brata. Powyższe jednak nie wyklucza, że obwiniony mógł przesiąść się na fotel kierowcy i nie czekając na swojego brata udać się do domu. Z drugiej strony, jeśli faktycznie miał czekać na kierowcę, to zapewne zostałyby w domu u K. Z. i tam oczekiwaliby wspólnie na niego – przecież była zima (1 lutego 2015) i mało prawdopodobnym jest, aby pozostawał w aucie w zimną noc.

Postawione w apelacji pozostałe zarzuty de facto sprowadzają się do stawiania przez skarżącego jego własnych tez w określonych kwestiach istotnych dla rozstrzygnięcia, samodzielnej interpretacji ustalonych przez sąd faktów. Jest więc rzeczą oczywistą, przy uwzględnieniu tego, co wyżej wskazano, iż owa argumentacja nie wykazuje, aby zaskarżony wyrok istotnie był wadliwy.

Sąd meriti dokonał zatem właściwej oceny wyjaśnień oskarżonego jak i zeznań przesłuchanych świadków i w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku podał przekonywujące powody, w jakim zakresie wyjaśnienia i zeznania te nie zasługiwały na wiarę a w jakim obdarzono je walorem wiarygodności.

Reasumując powyższe rozważania, stwierdzić należy, iż Sąd odwoławczy nie dopatrył się w przedmiotowej sprawie obrazy przepisów postępowania, a zwłaszcza błędu w ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, jak również błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia. Sąd Rejonowy w sposób całkowicie prawidłowy też uznał, iż to obwiniony był sprawcą zaistniałej kolizji, przy czym był on wówczas w stanie po użyciu alkoholu, co powoduje jego odpowiedzialność za wykroczenie z art. 86 § 2 k.w.

Nie stwierdzając uchybień podlegających kontroli odwoławczej poza granicami i zarzutami apelacji, orzeczono jak w wyroku.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze zostało wydane na podstawie art. 627 pkp w zw. z art. 119 kpw.